



czwartek, 26.02.2026

Pielgrzymka do Meksyku 2026

Pielgrzymka jako itinerarium wiary i kultury. Jedenaście dni w Meksyku

W dniach naszej jedenastodniowej pielgrzymki do Meksyk dane nam było przeżyć doświadczenie, które łączyło w sobie wymiar religijny, historyczny i kulturowy. Była to droga nie tylko przez przestrzeń geograficzną, lecz przede wszystkim przez dzieje zbawienia wpisane w historię Nowego Świata. Duchowym opiekunem grupy był ks. Zbigniew Lubas, zaś kompetentnym i erudycyjnym przewodnikiem – pan Jan Gać, którego narracja łączyła rzetelność badacza z pasją świadka.

Guadalupe – serce duchowe narodu

Centralnym punktem pielgrzymki były dwa dni spędzone w Sanktuarium Matki Bożej z Guadalupe w Mexico City, w dzielnicy Guadalupe. To miejsce, gdzie w 1531 roku objawiła się Maryja św. Juanowi Diego, stanowi duchowe centrum Meksyku i całej Ameryki Łacińskiej.

Bazylika Matki Bożej z Guadalupe – Bazylika Matki Bożej z Guadalupe – nie jest jedynie monumentalną budowlą sakralną. Jest przestrzenią teologiczną, w której splatają się wątki inkulturacji Ewangelii, mariologii oraz historii ewangelizacji kontynentu. Wizerunek Morenity, odczytywany w kluczu symboliki indiańskiej i chrześcijańskiej, pozostaje przedmiotem badań teologów, historyków i naukowców różnych dyscyplin.

Eucharystie sprawowane w tym miejscu, modlitwa różańcowa oraz chwile osobistej adoracji nadały całej pielgrzymce właściwy kierunek: była ona przede wszystkim drogą ku pogłębieniu relacji z Bogiem przez wstawiennictwo Maryi.

Mexico City – między sacrum a historią imperium

Pobyt w Mexico City pozwolił nam odkryć złożoność miasta wzniesionego na ruinach azteckiej Tenochtitlán. Zwiedziliśmy historyczne centrum z monumentalną katedrą – Katedra Metropolitalna w Meksyku – będącą symbolem triumfu chrześcijaństwa, ale i świadectwem dramatycznych procesów kolonialnych.

W bezpośrednim sąsiedztwie katedry znajdują się pozostałości Templo Mayor – znak dawnej religijności prekolumbijskiej. Konfrontacja tych dwóch światów – azteckiego i chrześcijańskiego – stanowiła dla pielgrzymów okazję do refleksji nad dynamiką inkulturacji, napięciem między Ewangelią a kulturą oraz nad tajemnicą Opatrzności prowadzącej historię.

Nie zabrakło również wizyty przy piramidach w Teotihuacán, gdzie monumentalne Piramidy Słońca i Księżycy świadczą o religijnej wrażliwości ludów Mezoameryki. W perspektywie teologicznej można je odczytać jako wyraz naturalnego poszukiwania Boga, które w pełni objawiło się dopiero w świetle Objawienia chrześcijańskiego.

Puebla – barok jako teologia w kamieniu

Kolejnym etapem była Puebla – miasto słynące z harmonii urbanistycznej i sakralnego baroku. Szczególne wrażenie wywarła na nas katedra w Puebli – Katedra w Puebli – której monumentalność i wyrafinowanie artystyczne stanowią przykład „katechezy poprzez piękno”.



Barok meksykański, pełen złożonych ołtarzy, ornamentyki i symboliki, jawi się jako teologia wizualna: światło, złoto i bogactwo form nie mają na celu przepychu samego w sobie, lecz wskazują na transcendencję i chwałę Boga.

Taxco – duchowość i srebro

W kolonialnym mieście Taxco doświadczyliśmy szczególnej syntezy duchowości i pracy ludzkich rąk. Zwiedzanie kopalni srebra pozwoliło nam zrozumieć ekonomiczne fundamenty regionu oraz historyczne znaczenie górnictwa dla rozwoju Nowej Hiszpanii.

Szczególnym miejscem modlitwy był kościół św. Pryski – Kościół św. Pryski w Taxco – arcydzieło churrigueryzmu. Jego bogactwo artystyczne stanowi nie tylko świadectwo sztuki, lecz również wyraz głębokiej pobożności fundatorów i lokalnej wspólnoty.

Acapulco – kontemplacja stworzenia

Trzy noclegi w Acapulco były czasem odpoczynku i kontemplacji piękna stworzenia. Ocean Spokojny, bezkres horyzontu i rytm fal sprzyjały medytacji nad teologią stworzenia. W obliczu potęgi natury łatwiej dostrzec prawdę o człowieku jako istocie zależnej od Stwórcy, a jednocześnie powołanej do odpowiedzialnego współdziałania z Nim.

Pielgrzymka jako doświadczenie integralne

Nasza droga obejmowała zarówno zabytki sakralne, jak i prekolumbijskie piramidy, kolonialne miasta oraz przestrzenie przyrody. Zwiedzaliśmy najważniejsze i najpiękniejsze kościoły, poznawaliśmy historię ewangelizacji, odkrywaliśmy dziedzictwo kultur rdzennych i kolonialnych.

Jednakże zasadniczy wymiar pielgrzymki miał charakter duchowy. Codzienna Eucharystia, konferencje duchowe, wspólna modlitwa i refleksja nad historią zbawienia sprawiły, że podróż stała się drogą formacyjną.

W osobie ks. Zbigniewa Lubasa pielgrzymi odnajdywali przewodnika duchowego, który pomagał interpretować wydarzenia i miejsca w świetle wiary. Pan Jan Gać, jako przewodnik, wprowadzał nas w kontekst historyczny i kulturowy, czyniąc z każdego etapu lekcję historii i antropologii religii.

Pielgrzymka do Meksyku była doświadczeniem jedności wiary i kultury, historii i teologii, modlitwy i poznania. Stała się żywą ilustracją prawdy, że chrześcijaństwo nie niszczy kultur, lecz je oczyszcza i podnosi, prowadząc ku pełni w Chrystusie.

Powrót do codzienności nie oznaczał końca drogi. Przeciwnie – był jej nowym początkiem: wezwaniem do głębszego przeżywania wiary, odpowiedzialności za Kościół i wdzięczności za dar Objawienia, które przekracza granice narodów i kontynentów.